Nr. 191 (6265) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 24 CZERWCA 1935 r. R XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—.Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Przeciwko ordynacji wyborczej B.B.W.R.

Strajki protestu

W poniedziałek - strajk protestu w Poznaniu i w Chodzieży, we wtorek - w Warszawie, w Łodzi, w okręgu warszawskim i w okręgu łódzkim, we środę - w Zagłębiu Borysławskiem i w Zagłębiu Krośnieńskiem

Opór Chińczyków

przeciwko zaborczości japońskiej

Z Tokio donoszą: Agencja „Rengo" podaje, że w prowincji Szeczuan nastąpiło połączenie dwóch grup czerwonej armji chińskiej, które wtargnęły do prowincji z południa i zachodu. Połączone oddziały czerwonych, na których czele stoi „czerwony marszałek" Ho-Łuń, liczą około 200.000 ludzi. Również rząd nankiński rozporządza w prowincji Szeczuan znacznemi siłami, dochodzącemi do 35 dywizyj, po 7 — 8000 żołnierzy każda. Znaczna część tych oddziałów została przez marsz. Czang-Kai-Czeka ściągnięta z północnych prowincyj. Oddziały chińskiej armji czerwonej są przepojone tendencjami antyjapońskiemi i głoszą hasło uwolnienia Chin z pod władzy marszałka Czang-Kai-Czeka oraz z pod władzy okupantów japońskich. (ATE.).

***

Z Szanghaju donoszą: Dziennik „Sun-Bao" podaje, że Rząd prowincji Ho-Pei oraz wszyscy urzędnicy podali się do dymisji, motywując ten krok niemożnością wykonywania swych obowiązków wobec sytuacji, jaka powstała w Chinach północnych po zajęciu tych obszarów przez wojska japońskie. (ATE.).

***

Nowy gubernator prowincji Czahar Czing - Teh - Czung przesłał do prezydenta Chin telegraficznie prośbę o dymisję. Wobec ustąpienia tego gubernatora Chiny tracą kierownika rokowań o likwidację zatargu w Czaharze.

Proces o zabicie dyr. Kanenberga

Jak podaje agencja PID., we wtorek, 25 b. m. rozpoczyna się w łódzkim Sądzie Okręgowym proces zredukowanego robotnika, Tysiaka, który strzałami z rewolweru zabił dyrektora fabryki sp. akc. Krusche Ender w Pabjanicach — Kanenberga.

Sprawa ta, której poświęciliśmy dłuższy artykuł w „Robotniku", wywołuje niezwykłe zainteresowanie.

Warszawa robotnicza

Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy PPS. i Rada Zawodowa m. Warszawy wzywają masy robotnicze i pracownicze stolicy

DO STRAJKU

na przeciąg 24 godzin we wtorek, 25 czerwca. Będzie to protest Warszawy robotniczej.

PRZECIW ORDYNACJI WYBORCZEJ B. B. W. R.

PRZECIW ODBIERANIU MASOM PRACUJĄCYM ICH PRAW, ICH WOLNOŚCI.

***

W poniedziałek, dnia 24 czerwca 1935 r. o godz. 18-ej w lokalu przy ulicy Wareckiej 7, II p. odbędzie się KONFERENCJA WSZYSTKICH ZARZĄDÓW ODDZIAŁÓW WARSZAWSKICH Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce wraz z delegatami.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne. Obecność wszystkich zainteresowanych Towarzyszy konieczna.

***

WALNE ZEBRANIE GAZOWNIKÓW Oddziału Warszawa I (Gazownia) Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce — odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 czerwca 1935 r. o godz. 19-ej w lokalu przy ul. Wareckiej 7, II p.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

W Jugosławji

Stojadinowicz tworzy Rząd

Agencja Avala donosi: Książe regent Paweł prowadził dalsze rozmowy z przywódcami dawnych stronnictw. Książe Paweł przyjął przywódcę b. partji muzułmańskiej Spaho i przywódcę partji ludowej jugosłowiańskiej Hodjera. (PAT).

***

Dr. Macek opuścił wczoraj Białogród i wrócił do Zagrzebia. Przed wyjazdem oświadczył przyjaciołom, że osobiście udziału w Rządzie nie weźmie. W wypadku zaś, gdyby gabinet został utworzony z udziałem opozycji, to inni przedstawiciele bloku weszliby do gabinetu, on zaś zachowa dla siebie przewodnictwo obecnego bloku opozycyjnego i przewodnictwo b. partji chorwackiej. (PAT).

***

Regent książe Paweł powierzył misję sformowania gabinetu obecnemu ministrowi finansów Stojadinowiczowi, który podobno jeszcze dziś przedstawi regentowi listę członków gabinetu. (PAT).

Rząd abisyński przeprasza

Rząd włoski

Abisyński minister Spraw Zagranicznych udał się do poselstwa włoskiego, gdzie złożył przeproszenie swego Rządu za incydent, sprowokowany przez oficera abisyńskiego, który zerwał chorągiewkę z samochodu poselstwa włoskiego. Minister oświadczył, że w sprawie tej zostało przeprowadzone dochodzenie i że oficer znajduje się w areszcie. Poseł włoski przyjął oświadczenie ministra abisyńskiego do wiadomości.

Eden w Rzymie

Wczoraj o godz. 19.05 przybył expressem paryskim min. Eden. Z dworca min. Eden udał się do ambasady angielskiej, gdzie zamieszkał. Program pobytu min. Edena nie został jeszcze ogłoszony. Wiadomo jedynie, że dziś o godz. 10-ej rano odbędzie się pierwsze spotkanie min. Edena z Mussolinim w Pałacu Weneckim. (PAT.).

Znaczenie wizyty

rzymskiej Edena

W kołach angielskich w Rzymie panuje opinja, że rzymskie rozmowy min. Edena nie dadzą ostatecznych wyników ze względu na to, że minister brytyjski nie ukończył jeszcze rozmów, podjętych w Paryżu z Lavalem. Ponieważ min. Eden w drodze do Rzymu ponownie zatrzyma się w Paryżu celem kontynuowania rokowań z rządem francuskim, tutejsze koła angielskie są zdania, że wizyta rzymska Edena posiadać będzie głównie charakter informacyjny. Ponadto koła te zapatrują się bez pesymizmu na wizytę Edena, podkreślając, że Włochy w przeciwieństwie do Francji oddawna głosiły konieczność rewizji 5 części Traktatu Wersalskiego oraz zniesienie klauzul, tyczących się stanu zbrojeń Rzeszy niemieckiej. Natomiast opinja włoska krytycznie oceniła ostatni układ londyński. Na wytworzenie się nastroju pewnego oziębienia, które panuje w tutejszych kołach politycznych wpłynął ostatnio również stosunek Anglji do zatargu włosko - abisyńskiego, który stał się przedmiotem głośnej polemiki prasowej oraz spowodował w parlamencie angielskim nieprzychylne wystąpienia w stosunku do Włoch. Tutejsze koła angielskie przewidują, że przedmiotem rozmów min. Edena z Mussolinim będą również sprawy abisyńskie. Wprawdzie Eden nie przywozi podobno w tej kwestji żadnych konkretnych propozycyj, jednakże będzie zapewne usiłował zbadać dokładnie, jakie są zamiary włoskie co do Abisynji i czy nie da się ich przeprowadzić drogą pokojową. (PAT.).

Ribbentrop poucza Europę

Przed swoim wyjazdem z Londynu von Ribbentrop w rozmowie z korespondentem agencji Reutera wyraził przekonanie, że umowa niemiecko - brytyjska stanowi początek polityki realnej pokojowej. Pomimo wieloletnich konferencji — mówił Ribbentrop — jest to pierwszy układ realny i pierwszy etap na drodze do ograniczenia zbrojeń. Europa była dotychczas w błędzie, usiłując rozstrzygnąć jednocześnie wszystkie problematy pomiędzy wszystkiemi mocarstwami. Odtąd już niema współzawodnictwa niemiecko-brytyjskiego na morzach. Umowa ta, być może, przygotuje drogę do uregulowania innych zagadnień i stanie się kamieniem węgielnym prawdziwej konsolidacji Europy.

Ribbentrop oświadczył, że uważa za insynuację twierdzenie, jakoby Niemcy usiłowały poróżnić W. Brytanję z Francją. Jestem przekonany — zakończył — że jesteśmy na najlepszej drodze do ścisłej współpracy pomiędzy Francją, Niemcami i W. Brytanją, do której to współpracy przyłączą się chętnie inne państwa europejskie. (PAT).

Ale wojska włoskie wciąż płyną

do Afryki

Parowiec „Gange" odpłynął wczoraj z Neapolu do Afryki Wschodniej, mając na pokładzie 29 oficerów, 50 podoficerów, 1800 żołnierzy oraz materjał wojenny. Parowiec „Confidenza", odpłynął do Afryki z materjałem wojennym i końmi. (PAT).

Angielskie gwarancje

„Excelsior" donosi, że wedle informacyj otrzymanych z Londynu, oficjalnie jeszcze nie potwierdzonych, Rząd francuski w najbliższym czasie otrzymać ma czarno na białem następujące zapewnienia ze strony W. Brytanji: 1) że układy lotnicze przewidziane dla Europy zachodniej nie będą przedmiotem osobnych rokowań z Niemcami i że zostaną zawarte tylko z udziałem pozostałych uczestników paktu locarneńskiego, 2) że W. Brytanja nie będzie uważać ewentualnego powiększenia floty francuskiej za powód do ewentualnego powiększenia własnego tonażu, co skolei mogłoby wpłynąć na powiększenie floty niemieckiej. (PAT).

Niszczący pożar

Wskutek krótkiego spięcia wybuchł w Sewilli pożar w pałacu sztuki. Straty są znaczne. Liczne dzieła sztuki bezcennej wprost wartości stały się pastwą płomieni. Dzieła Rubensa i Zurbarana udało się jednakże uratować. (PAT).

Romain Rolland w Z.S.S.R.

Przybył do Moskwy Romain Rolland. (PAT).

Złagodzenie represyj w Grecji

Na podstawie prawa wyjątkowego mienie setek osób, zamieszanych w ostatnim ruchu rewolucyjnym lub nawet podejrzanych o udział w nim lub o sympatję dla powstańców skonfiskowano na rzecz skarbu. Obecnie po uspokojeniu się kraju do powyższej ustawy wprowadzono doniosłe zmiany. Jak bowiem donosi „Eleftheros Antropos", minister sprawiedliwości Chloros, w porozumieniu z ministrem wojny Kondylisem, wypracował projekt ustawy, na podstawie której unieważnione zostaną konfiskaty mienia powstańców, którzy zostali skazani na kary do 3 lat więzienia, jak również tych, których zasądzono na 5 lat więzienia z zawieszeniem kary. Projekt przewiduje również dalsze złagodzenie kar w stosunku do różnych kategoryj powstańców, oraz w stosunku do ich rodzin. Nie ulegnie bowiem konfiskacie mienie tych osób, które dopiero obecnie będą sądzone za udział w powstaniu, mienie nieruchome żon w wysokości do 500 tys. drachm, oraz wyłącza się od konfiskaty mienie, nieprzekraczające 50 tys. drachm. Osobom, zasądzonym za udział w powstaniu, które oprócz emerytury innego majątku ani innych źródeł dochodów nie posiadają, zostanie zachowana część emerytury. Poza tem ustawa przewiduje jeszcze szereg innych zmian na korzyść rewolucjonistów. (PAT.).

Manifestacje antyfaszystowskie

we Francji

W Limoges odbyła się manifestacja antyfaszystowska, w której wzięli udział senatorowie i posłowie wspólnego frontu.

W Feignies w dep. Nord odbyła się manifestacja wspólnego frontu, wymierzona przeciwko miejscowej organizacji Croix de Feu. Doszło do zajść między przeciwnikami politycznymi. Jeden komunista został aresztowany. (PAT).

Ręka rękę myje

Jak się wzajemnie wspierają „odwieczni wrogowie"

Potentat naftowy anglo - holenderski, sir Henry Deterding, żonaty z córką rosyjskiego generała carskiego, pała głęboką nienawiścią do Z. S. S. R. Pewną rolę gra tu walka konkurencyjna Rosjan z Deteringiem na bogatem w źródła nafty terytorjum Persji (Iranu). Nie bez znaczenia są też najwidoczniej sympatje i ciążenia małżonki. Otóż Deterding nie żałował pieniędzy, gdy trzeba było finansować wyprawy interwencyjne do Rosji, sądził też, że w myśl zapowiedzi Hitlera w jego autobiografji „Mein Kampf" niemiecki ruch narodowo - „socjalistyczny" prędzej albo później zmobilizuje Niemcy przeciwko Rosji Sowieckiej. Nie żałował tedy pieniędzy faszystom niemieckim, posyłając im znaczne sumy za pośrednictwem swego zaufanego człowieka, dra Georga Bella. Działo się to jeszcze przed dojściem nazich do władzy. Jak wiadomo, owo pośrednictwo nie poszło drowi Bellowi na zdrowie. Jako człowiek zbyt dużo wiedzący, zginął z ręki skrytobójców niemieckich w dniu 3 kwietnia 1933 r.

Bellowi jego niemieccy przyjaciele odpłacili czarną niewdzięcznością. Natomiast pieniądze Deterdinga nie poszły na marne. Wyścig zbrojeń, zapoczątkowany przez Hitlera, przyczynił się do wzmożenia zysków anglo - holenderskich koncernów naftowych, które w roku bieżącym po raz pierwszy od roku 1930-go powiększyły wypłacone dywidendy. Stało się to za sprawą przewidywań wzrostu zużycia nafty i benzyny w związku ze wzmożonemi zbrojeniami i gwałtownym rozwojem lotnictwa w większości krajów.

Jeszcze jeden „odwieczny wróg" nie żałował w swoim czasie pieniędzy na subsydjowanie młodego ruchu faszystowskiego w Niemczech. Jest to głowa francuskiego przemysłu uzbrojenia, p. Eugenjusz Schneider z Creusot. I on również postawił na dobrego konia, przez swych agentów w firmie czeskosłowackiej „Skoda" finansując ruch hitlerowski. Pieniądze swe odzyskał spowrotem i to z wielką lichwą. W styczniu r. b. akcje firmy Schneider et C-ie notowano Fr. 1332. Na początku czerwca osiągnęły one już kurs Frs. 1734, czyli poszły w górę o blisko 25 proc.

Schneider, finansując Hitlera, wyświadczył zresztą przysługę całemu przemysłowi uzbrojenia francuskiemu (włączając przemysł chemiczny). Dają nam o tem pojęcie kursy akcyj:

	Styczeń 1935 r. Fr.	Czerwiec 1935 r. Fr.
Hotchkiss (broń)	1145.—	1400.—
Châtillon - Commentry (uzbrojenie)	880.—	1205.—
Moteurs Gnome	483.—	618.—
Koncern Kuhlmanna (gazy)	470.	579.—
Saint - Gobain (chemikalja)	948.—	1495.—

Tak to ręka rękę myje.

J. R.

Jak należy gospodarzyć

miljonowem miastem?

„Czas", pomimo kary, jaka nań spadła w postaci opieczętowania drukarni, nie przestaje pouczać obecnego zarządu stolicy, że gospodarka jego jest zła.

„Czas" pisze:

„Dobry gospodarz, stojący na czele samorządu — budżet administracyjny obniży, społecznik conajmniej utrzyma wysokość budżetów szpitali, a twórczy organizator życia gospodarczego podwyższy budżety przedsiębiorstw.

Tymczasem obecny Zarząd Miejski w sentencji swego sprostowania mówi:

wprawdzie mój budżet administracyjny jest rozrośnięty, ale zato skurczyłem wydatki na szpitale i obniżyłem powszechność korzystania z zakładów użyteczności publicznej.

Tak wygląda gospodarka Zarządu Miejskiego w świetle własnych jego „sprostowań".

P. prezydent Starzyński wcześniej czy później zajmie inne wysokie stanowisko, a w mieście pozostaną długi i obywatele obciążeni temi długami. Nie jest do pomyślenia, by 1.200.000 mieszkańców opuściło stolicę. Byłaby to na małą skalę wędrówka narodów. Dlatego też każdy warszawianin czytający o radosnej twórczości p. Starzyńskiego w stolicy, nie sypia po nocach, a gdy przypadkiem zaśnie, to majaczy i przez sen zapytuje się:

— Kto bude płatit?

Kartel drożdzowy przed sądem

Miljonowe zyski. Niskie płace

Prezes XI wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Warszawie, wyznaczył na wtorek, dn. 25 b. m., termin rozprawy przeciwko kartelowi drożdżowemu.

W związku z tym procesem przedstawione zostały nowe materjały, rzucające światło na politykę i zyski kartelowe. Wśród materjałów tych znajduje się memorjał Związku Kupców Drożdży w Polsce, z którego wynika, iż kartel spowodował zmniejszenie się konsumcji drożdży.

Obecnie w Polsce na 20 istniejących fabryk czynnych jest 15 wchodzących w skład kartelu. Konsumcja roczna wynosi przeszło — 9.000.000 kg., podczas gdy w normalnych warunkach wynosiłaby ona około 20.000.000 kg. Z powodu wysokich cen drożdży, ludność wiejska używa przy wyrobie pieczywa namiastek. Przeciętny zysk kartelu na każdym kg. drożdży wynosi **1 zł. 10 gr.**, co przy obecnej produkcji stanowić ma około **1.000.000 zł.** rocznie. W pierwszych latach istnienia kartelu zyski były znacznie większe. Jak obliczają, wynosiły one do **2.000.000 złotych.**

Na rozprawie sądowej przedstawione mają być również materjały o położeniu robotników zajętych w drożdżowniach, których płace wobec monopolistycznego stanowiska kartelu są dowolnie dyktowane przez pracodawców.

Giacomo Matteoti

W czerwcu minęło dwanaście lat od chwili zamordowania Giacoma Matteotiego przez włoskich zbirów faszystowskich.

Postać bohaterskiego wodza proletarjatu włoskiego, pozostanie na zawsze w pamięci klasy robotniczej całego świata. Matteoti stanowi bowiem uosobienie tragedji, jaką przeżywa naród włoski pod rządami Mussoliniego.

Matteoti był jednym z najmłodszych przywódców włoskiego ruchu socjalistycznego. Był on dzieckiem wsi i znał przeto doskonale stosunki, panujące na wsi. Studjował socjalizm agrarny, stanowiący w rolniczych Włoszech zasadniczą część Socjalizmu.

Teoretyczna wiedza uzupełniona przez praktykę prowadziły go w górę. Czynny charakter nie pozwala mu spoczywać ani na chwilę. Rzuca się tedy w wir pracy partyjnej i pracy w Międzynarodówce.

Wybrany do parlamentu staje się równocześnie posłem, agitatorem, publicystą i piastuje stanowisko generalnego sekretarza partji socjalistycznej. Był wszędzie — był w Rzymie i na prowincji. Na Kongresach Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej reprezentował wspólnie z tow. Turattim klasową organizację robotniczą Włoch. Znajdował się wszędzie, gdzie mógł służyć partji, załatwiał w jednym dniu pracę jako sekretarz partji i referował w klubie parlamentarnym socjalistów najważniejsze wypadki.

To też, gdy po wyborach w roku 1922, przewodniczący parlamentu oznajmił, że wybory mimo wszelkich gwałtów ze strony faszystów uznane zostają za ważne, Matteoti mimo krzyku i gróźb wściekłej większości faszystowskiej, wygłosił płomienne oskarżenie, które w parę dni potem przepłacił życiem.

Płomienny, doświadczony, wspaniały publicysta i agitator, posiadał Matteoti w wybitnym stopniu te wszystkie zalety, których partja proletarjacka potrzebuje. Zamordowanie Matteotiego wyrwało na długo z równowagi socjalistyczny ruch robotniczy we Włoszech.

Przed nim wymordowano już setki tysięcy opozycjonistów. Po nim szły dalsze tysiące ofiar. Ale żadna strata nie była dla robotników włoskich boleśniejszą. Żaden też z mordów dokonanych na działaczach socjalistycznych nie ujawnił tak prawdziwego oblicza faszyzmu, jak właśnie to morderstwo.

I podobnie jak skrytobójczy mord na przywódcy socjalistów francuskich Jauresie torował drogę wojnie światowej tak i śmierć Matteotiego stanowić miała przypieczętowanie zwycięstwa faszyzmu. Ale w masach robotniczych żyje Jego pamięć! W miljonach serc robotników włoskich odzywa się na wspomnienie nazwiska tego wielkiego bojownika — bunt do walki o wyzwolenie proletarjatu włoskiego.

HENRYK FRIMER.

Podatek od uposażeń służbowych

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał wyrok, mający zasadnicze znaczenie dla ogółu pracowników. N. T. A. orzekł, iż uiszczone przez pracodawcę świadczenia socjalne, do ponoszenia których obowiązani są ustawowo sami pracownicy, uważać należy za podwyższenie wynagrodzenia względnie za dodatkowe wynagrodzenie pracowników.

Jako podwyżka wynagrodzeń kwoty te podlegają wymiarowi podatku od uposażeń służbowych. Za wpłatę tego podatku odpowiedzialny jest wobec skarbu państwa pracodawca, bez względu na to, czy ma możność ściągnięcia kwoty podatkowej od pracowników. (Press).

Sprawa konsula polskiego w Kurytybie

Wychodzący w Kurytybie (Brazylja) dziennik „Correio do Parana" w numerze z dn. 24 maja pisze o sprawie konsula polskiego w Kurytybie, p. Czesława Kulikowskiego, oskarżonego o obrazę artykułów 315 i 317 Kodeksu Karnego (obraza i oszczerstwo).

Jak pisze wspomniany dziennik, był to pierwszy wypadek pociągnięcia do odpowiedzialności przedstawiciela obcego państwa.

P. konsul Kulikowski zasłaniał się wprawdzie nietykalnością, ale sąd brazylijski w dwuch instancjach odrzucił sprzeciw p. Kulikowskiego i uznał, że przedstawiciel dyplomatyczny za przestępstwa, popełnione na terytorjum brazylijskiem, odpowiada przed sądami brazylijskiemi.

Proces postępował dalej i znalazł się u sędziego 3-go okręgu w Kurytybie, gdy tymczasem w rocznicę uchwalenia konstytucji stanowej gubernator stanu ogłosił amnestję dla dezerterów z wojska, oraz dla oskarżonych z mocy art. 315 i 317 brazylijskiego K. K.

P. Kulikowski złożył podanie o rozciągnęcie amnestji także na jego sprawę.

„Correio do Parana" zaznacza, że, zwracając się do sędziego o zastosowanie doń dekretu, ów cudzoziemski konsul przyrównał się do najskromniejszych osobistości objętych amnestją gubernatora stanu Parana.

Byłoby pożądane, żeby nasze M. S. Z. wyjaśniło, na czem polega przestępstwo konsula Kulikowskiego i czy postępowanie p. konsula nie obniżyło powagi zajmowanego przezeń stanowiska.

Wydalenie z Hitlerji szwedzkiego proboszcza

Z Niemiec wydalono w tych dniach szwedzkiego proboszcza, Forsgrena, który prowadził w Hamburgu małą wolną gminę.

Przybył on już do Sztokholmu, gdzie opowiedział swoje przejścia. Zaaresztowano go i wsadzono do pociągu, który odwiózł go do granicy Rzeszy. Nie powiedziano proboszczowi, o co jest oskarżony i nie dano mu możności obrony. Niewielki majątek gminy hitlerowcy skonfiskowali. Ojciec proboszcza Forsgrena tak przejął się wydaleniem syna z Niemiec, że umarł na udar sercowy.

Faszystowska gospodarka

Deficyt budżetowy Włoch w okresie pierwszych 11 miesięcy b. roku budżetowego wyniósł 2.509 milj. lirów. Wydatki na przygotowania do wojny z Abisynją zwiększyły w maju deficyt r. b. o 89 milj. lirów, a w ciągu 11 miesięcy roku budżetowego przyczyniły się do niedoboru w wysokości 1.664 milj. lirów.

Zważywszy, że rezerwy skarbowe zostały wyczerpane, tegoroczny deficyt budżetowy został w części pokryty emisją bonów skarbowych, która dała 1.688 milj. lirów. Dług wewnętrzny wynosił w dniu 31 maja r. b. 105.244 milj. lirów.

Wiadomości z całego kraju

TAJEMNICZE MORDERSTWO POD TARNOWEM.

W czwartek w późnych godzinach wieczornych Tarnów został wstrząśnięty wiadomością o morderstwie popełnionem na krawczyni i właścicielce 2-morgowego gospodarstwa, 58-letniej Annie Gowinównej, zamieszkałej we własnym domu w Rzędzinie, pod Tarnowem.

We czwartek po południu służąca Gowinównej, Zofja Szczurkowa, udała się z krową na pastwisko, w mieszkaniu zaś pozostała denatka. Gdy wieczorem służąca powróciła do domu, a na pukania nikt nie odpowiadał, wezwała brata i wraz z nim po otwarciu okna weszła do mieszkania. Tu za piecem kaflowym znaleźli oboje leżącą bez życia Gowinównę, która w ustach miała knebel zrobiony z chustki, zaś w ręce trzymała garść włosów, przyczem rzucał się w oczy brak klucza od drzwi, którego mimo usilnych poszukiwań nie znaleziono.

Śledztwo w toku.

DOŻYWOTNIE WIĘZIENIE ZA NADANIE POCZTĄ MASZYNY PIEKIELNEJ.

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu toczył się proces przeciwko Józefowi Drożdżowi, nadawcy maszyny piekielnej pod adresem krewnego swego Józefa Tobisza, zam. w Klimontowie. W wyniku tego żona Tobisza została rozszarpana w kawałki a Tobisz tak ciężko ranny, że do śmierci już będzie kaleką.

Tę formę zemsty uknuł Drożdż w zatargu rodzinnym.

Prokurator domagał się kary śmierci.

Sąd uznał oskarżonego winnym spowodowania śmierci Karoliny Tobiszowej i działania z premedytacją i skazał go na karę dożywotniego więzienia, pozatem uznał go winnym usiłowania pozbawienia życia Józefa Tobisza i za to skazał go na karę 15 lat więzienia. Łącznie wymierzono oskarżonemu karę dożywotniego więzienia z pozbawieniem wszelkich praw.

JESZCZE DWIE OFIARY WŚCIEKŁEGO WILKA.

Donosiliśmy już o wypadkach pokąsania przez wściekłego wilka dwóch osób, a mianowicie gajowego majątku Gudełki, pod Wilnem, Franciszka Kloczke, oraz parobka Wacława Marcinkiewicza.

Jak się obecnie dowiadujemy ilość ofiar wilka wzrosła do czterech.

Zanim go zabito — pokąsał on w polu 15-letniego pastucha, Antoniego Czepulonisa i Adama Kisłowskiego.

OJCO- I MATKOBÓJCA UZNANY ZA OBŁĄKANEGO.

W swoim czasie głośną była w Wilnie sprawa zamordowania przez R. Lewina obojga rodziców. Po zabójstwie Lewin wyskoczył oknem z II p., lecz został wyleczony z doznanych obrażeń.

Ta wstrząsająca zbrodnia i samobójstwo nastąpiły bez najmniejszego powodu; nasunęło się więc podejrzenie co do stanu umysłowego sprawcy.

Obecnie sprawa karna przeciwko Lewinowi, jako psychicznie choremu została umorzona.

W tych dniach Lewin przewieziony został z więzienia do szpitala dla umysłowo chorych przy ul. Letniej w Wilnie.

O POMOC DLA SANDOMIERSZCZYZNY NAWIEDZONEJ KLĘSKĄ ŻYWIOŁOWĄ.

Straszna klęska żywiołowa nawiedziła gminy Tursko, Osiek, Koprywnicę, Loniów. Wielka burza gradowa wybiła wszystkie zboża. Rolnicy sieką i grabią pocięte przez grad rośliny, a pola orzą, aby je obsiać na nowo.

Ptactwo wybite kompletnie. W oknach ani kawałka szyby. Nawet dachy, pokryte gontem lub papą, uległy zniszczeniu.

Mieszkańcy są w rozpaczy.

Także nad wsiami Zofjówka, Łubnica i Stara Wieś powiatu stopnickiego przeszła gwałtowna burza, połączona z gradobiciem i huraganem. Burza zniszczyła 55% zasiewów oraz kilka budynków gospodarskich. Wysokości szkód nie ustalono.

GROŹNE BURZE PRZESZŁY ZNÓW NAD KIELECKIEM.

We czwartek znów nad powiatem kieleckim przeszła burza z piorunami.

We wsi Zręby piorun uderzył w dom mieszkańca Ant. Snocha, zabijając na miejscu Snocha i Ludwika Chojnackiego, który przybył na wieczorną pogawędkę.

Od pioruna spłonął dom mieszkalny Snocha, stodoła i wszystkie zabudowania gospodarskie, wartości 5000 zł.

WYPADEK, CZY STRASZNE SAMOBÓJSTWO?

Na kopalni „Saturn" w Sosnowcu, do szybu głębokości 240 m., spadł 27-letni górnik Bolesław Sadowski z Czeladzi, pracujący w owym czasie na nadszybiu. Na dole znajdowała się klatka wyciągowa, na którą spadł Sadowski. Ciało jego zostało całkowicie zmasakrowane.

Wedle jednej z krążących pogłosek na kopalni, miał on popełnić samobójstwo, wedle innej usłyszał on zbyt późno sygnał ostrzegawczy i dlatego doszło do nieszczęścia.

Wypadek ten wywarł wstrząsające wrażenie.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA.

Komendant posterunku P. P. w Dobrzyniu nad Drwęcą, Jan Stempski, wróciwszy z obchodu, zamknął się w służbowym pokoju i wystrzałem z rewolweru, skierowanym w serce, odebrał sobie życie. Pomoc lekarska okazała się spóźniona. Tragicznie zmarły cieszył się jak najlepszą opinją; wszczęte śledztwo wyjaśni przyczynę tragicznego kroku denata.

ZDZICZENIE. POTRÓJNY MORD ZA ODMOWĘ MAŁŻEŃSTWA.

W pow. augustowskim miała miejsce krwawa zbrodnia. Mieszkaniec osady Sztabin, Znajda, spowodu odmowy Roszki poślubienia jego 20-letniej córki, postanowił się zemścić. Gdy Roszko był zajęty z córką pracą w ogrodzie, Znajda przybył i wystrzałem z rewolweru zabił córkę Roszki, a następnie zranił ciężko oboje rodziców, sam zaś zbiegł.

SAMOBÓJSTWO INŻYNIERA.

W mieszkaniu swem przy ul. Podgórnej w Wilnie wystrzałem z rewolweru ciężko się zranił 35-letni inżynier Edward Klasso, urzędnik Banku Rolnego w Wilnie. Inż. Klasso pozostawił dwa listy, w których prosi, aby nikogo nie winiono z powodu jego śmierci, gdyż dobrowolnie postanowił odebrać sobie życie. Klasso przewieziony został w ciężkim stanie do szpitala.

Groźna choroba zawodowa

Wśród robotników przemysłu naftowego rozpowszechnione są zawodowe choroby skóry, które powstają pod wpływem drażniącego działania ropy naftowej i jej produktów na skórę. Najgroźniejszą z tych chorób jest rak skóry. Pojawia się on w tych tylko okręgach przemysłu naftowego, w których ropa naftowa zawiera parafinę, lub asfalt. Takim jest np. nasz przemysł naftowy w Małopolsce. Od najdawniejszych czasów stwierdzono w Zagłębiu Borysławskiem t. zw. raka parafinowego. Występował on przeważnie w destylarniach ropy naftowej, a zwłaszcza w t. zw. parafiniarniach. Ostatnio liczba wypadków raka parafinowego nieco się zmniejszyła wskutek częściowej mechanizacji pracy przy przerabianiu ropy naftowej, jednakże istnieje on do dzisiejszego dnia wskutek braku należytej akcji zapobiegawczej.

Rak parafinowy, tak jak każdy inny rak, jest niezmiernie ciężkim schorzeniem. Atakuje on, co ciekawe, nie wszystkich robotników, lecz tylko nielicznych, specjalnie wrażliwych. Rozwija się dość wolno, pod wpływem długotrwałego drażnienia skóry parafiną. Podobny rak powstaje przy drażnieniu skóry dziegciem, sadzą, oraz asfaltem, u robotników zatrudnionych w odnośnych działach produkcji.

Poza rakiem skóry występuje w przemyśle naftowym dużo innych zawodowych chorób skóry. Są one ciężkie i uporczywe. Pozbawiają wielu ludzi zdrowia i chleba. Walka z niemi jest konieczną.

Najważniejszym postulatem ochrony zdrowia w przemyśle naftowym jest wprowadzenie stałej opieki lekarskiej nad robotnikami i warsztatami pracy. Wszystkie destylarnie ropy naftowej powinny posiadać własnych lekarzy fabrycznych, których zadaniem byłaby stała kontrola nad zdrowiem załogi i przeprowadzanie odpowiedniego doboru lekarskiego pracowników. Z drugiej strony dużą rolę odgrywa, w walce z chorobami zawodowemi w przemyśle naftowym, zachowywanie przez robotników starannej czystości skóry, stosowanie środków ochronnych, jak specjalnych rękawic i ubrań ochronnych przy pracy i t. p. Jest to również zadaniem lekarzy fabrycznych, którzy powinni czuwać nad całokształtem higjeny pracy w fabryce.

KRONIKA WARSZAWSKA

Życie organizacyjne

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W. O. K. R. P. P. S.

w poniedziałek, dnia 24 czerwca o godz. 5 popoł. w lokalu Długa 21, odbędzie się posiedzenie Egzekutywy W. O. K. R. P. P. S.

KOMITETY DZIELNICOWE.

Posiedzenia Komitetów Dzielnicowych odbędą się w poniedziałek 24 b. m. o godz. 6 p. p. z udziałem przedstawicieli Egzekutywy:

Wola ul. Wolska 44.
Jerozolima ul. Chłodna 30.
Powązki ul. Kacza 7.
Starówka ul. Orla 5.
Żoliborz ul. Krasińskiego 10.
Powiśle ul. Czerw. Krzyża 20.
Mokotów ul. Chocimska 23.
Śródmieście ul. Warecka 7.
Ochota ul. Warecka 7.
Czerniaków, ul. Nowosielecka 1.
Praga ul. Brukowa 35.
Annopol N. Bródno, ul. Białołęcka 51.

WARSZ. ORGAN. MŁODZ. TUR.

Zebranie Egzekutywy; Przewodniczących i Sekretarzy Kół W. O. M. T. U. R. odbędzie się nie w poniedziałek, a we środę, dn. 26 czerwca b. r. o godz. 18, ul. Warecka 7. Obecność tow. obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

Łańcuch na obozy Czerwonego Harcerstwa

Tow. St. Niemyski wpłaca 2 zł. i wzywa tow. tow.: A. Kuryłowicza, M. Nowickiego i H. Świątkowskiego.

Zamachy samobójcze

24-letnia Stanisława Piechalówna, bez zajęcia, w zamiarze samobójczym połknęła guzik, w czasie pobytu w areszcie XIII komis.

— 20-letni Feliks Latkowski grawer, otruł się spirytusem denaturowanym i politurą.

Z wycieńczenia

Na rogu ul. Mazowieckiej i Świętokrzyskiej, upadł na chodnik i stracił przytomność 20-letni Józef Sobolewski, robotnik. Lekarz Pogotowia stwierdził osłabienie i po udzieleniu pomocy, przewiózł S. do X-go komis.

Dziecko zabite przez tramwaj

Wczoraj o godz. 17-ej na ul. Ustronie wprost domu Nr. 2 pod elektrowóz linji „17" dostał się, w czasie czepiania, 9-letni Stanisław Weber, syn robotnika z baraków na Żoliborzu (ks. Felińskiego 1). Koła wagonu przyczepnego obcięły chłopcu nogi powyżej kolan. Pogotowie przewiozło nieszczęśliwego do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie podczas dokonywania operacji zmarł.

Nowe władze Związku Zawodowego Literatów Polskich w Warszawie

W sobotę dnia 22 bm. odbyło się w Warszawie walne zebranie Związku Zaw. Literatów Polskich, na którem ukonstytuowano nowe władze Związku. Do Zarządu wybrano: tow. Andrzeja Struga, J. N. Millera, Zofję Nałkowską, Polę Gojawiczyńską, Elżbietę Szemplińską, Edwarda Kozikowskiego, Aleksandra Maliszewskiego. Do Sądu Koleżeńskiego — Stanisław Czosnowski, Romuald Minkiewicz, Jerzy Kuncewicz, Stanisław Miłaszewski, Ewa Szelburg - Zarembina. Do komisji rewizyjnej — Stanisław Baczyński, Władysław Wolert, Leon Rygier.

11 ofiar bójek i napadów

W ciągu nocy wczorajszej ofiarami bójek i napadów w różnych punktach miasta padło 11 osób. Są to: Marcin Ziółkowski, kaligraf, Stanisław Budek, piaskarz, Józefa Artosiewiczowa, kwiaciarka, Aleksander Ługowski, wartownik, Władysław Ostrowski, bednarz, Bronisław Słojewski, ślusarz, Henryk Szymanowski, urzędnik Tow. „Ruch", Juljan Holcyter, murarz, Łaja Popielnikówna, bez pracy, Paweł Gielesiński, dorożkarz i Józef Biskot, motorowy. Wszystkim ofiarom bójek i napadów pomocy udzielono w ambulatorjum Pogotowia, poczem Holcytera przewieziono do szpitala św. Ducha.

Utonięcie dwóch osób w Wiśle

Wczoraj, korzystając z pogodnej i upalnej niedzieli, mnóstwo osób wyruszyło łodziami i kajakami na Wisłę. Około godz. 14-ej, powyżej mostu ks. Poniatowskiego, wynikła katastrofa. Oto wywrócił się kajak, znajdujący się w nim mężczyzna i kobieta — wpadli do wody. Ponieważ wypadek zdarzył się na środku Wisły, przeto nie mogło być mowy o przyjściu z pomocą tonącym, którzy wkrótce znikli w nurtach rzeki. Na miejsce przybyli motorówkami funkcjonarjusze komisarjatu rzecznego, którzy zarządzili poszukiwanie ofiar katastrofy. Jednocześnie wszczęto dochodzenie, celem ustalenia ich nazwisk.

Po zgonie Prof. Szymona Askenazego

Spowodu zgonu znakomitego historyka Szymona Askenazego, czynnego członka Polskiej Akademji Umiejętności i honorowego profesora Uniwersytetu Warszawskiego, z gmachu Akademji w Krakowie, powiewa żałobna chorągiew.

Zabawy naszych dzieci...

Chłopiec zabił z floweru towarzysza.

Czternastoletni Jan Segatyński z Włocławka, wyjechał kajakiem na jezioro, biorąc ze sobą 7-letniego Sylwestra Rutkowskiego i flower. W czasie jazdy Segatyński zobaczył nagle jakiegoś ptaka i rozpoczął nieudolnie manipulować flowerem, który w pewnej chwili wypalił. Zamiast przelatującej czajki na dno kajaka osunął się bez życia 7-letni Rutkowski. Do lądu przybił zapłakany Segatyński, wioząc zwłoki tragicznie zmarłego towarzysza wyprawy.

Co słyszymy w Radjo?

na PONIEDZIAŁEK 24 czerwca.

6.30 „Kiedy ranne..." 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. oraz Pogadanka sport.-turyst. 8.05 Audycja dla poborowych. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Wskazówki prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Dzien. połudn. 12.15 Koncert dla letnisk i uzdrowisk. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Obrazki muzyczne — gra mała ork. P. R.

15.15 Przegląd giełd. 15.25 Wiadom. o eksporcie. 15.30 Koncert solistów. Wyk.: T. Skonieczna - Czernicka (śpiew — Warszawa) i M. Bauer (skrzypce — ze Lwowa). 16.00 Aud. dla dzieci „W co się będziemy bawili?" (z Wilna). 16.15 Muzyka lekka (pł.). 16.30 „Walka występku z łatwowiernością ludzką"—I-sza transmisja z cyklu „Na fali bezpieczeństwa publicznego". 16.50 „Wędrówka Joanny" — powieść E. Szelburg-Zarembiny (początek) rec. proz. 17.00 L. Rohoziński: Suita na flet, harfę i altówkę. 17.20 Utwory Fr. Schuberta (p.). 18.00 „Cała Polska śpiewa" — czterogłosowy mieszany chór ludowy. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Chwilka społeczna. 18.45 Najpiękniejsze melodje z operetek Fr. Lehara (p.). 19.05 Program na dzień nast. 19.15 Koncert rekl. 19.30 Aud. żołnierska. 19.50 Co czytać? (nowości beletrystyczne). 20.00 Skrzynka rolnicza. 20.10 „Święto Kupały" balet w wyk. orkiestry P. R. 20.45. Dziennik wiecz. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00 Koncert muzyki polskiej w wyk. ork. symf. P. R. 22.00 Wiad. sport. 22.10 Mała orkiestra P. W. W przedwie o godz. 23 Wiad. meteor. dla kom. lotn.

Wyścigi konne

A więc już jest poza nami święto sportu konnego — dzień „Derby", skończyły się rozmówki na temat, któ ry zwycięży i otrzyma błękitną wstęgę. Sytuacja jasna, zwyciężył Impet II, można powiedzieć, z trzylatków najlepszy,, lecz jest tu pewne ale, że gdyby nie małe zamknięcie Libretta na zakręcie, kto wie czyby nie on został zwycięzcą. Nagrodę im. Kawalerji Polskiej, rozgrywaną dopiero poraz drugi na dystansie 3000 mtr., w której nie ma prawie startu zwycięzca nagrody Im. Prezydenta Rzeczyp., wygrał Grand Seigner.

Początkowo piękna pogoda ściągnęła na tor tłumy publiczności, przed samym zaś biegiem Derby zaczął padać deszcz ulewny i w krótkim czasie zmienił tor i poniekąd szanse niektórych koni. Gra ożywiona. Wyniki następujące:

Gon. 1. 2400 zł. Dyst. 2200 mtr. 1. Babinicz, 2. Tamka. Tot. zw. 17, fr. 7.50 i 7.

Gon. 2. 2200 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Neptun i Igorn łeb w łeb. Tot. zw. i fr. zwrot stawek.

Gon. 3. 2200 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Madelene, 2. Menzalówna. Tot. zw. 7.50, fr. 6 i 13.

Gon. 4. Nagroda Derby 75.000 zł. Dyst. 2400 mtr. 1. Impet II, 2. Libretto, 3. Łokietek. Tot. zw. 32, fr. 12.50, 13 i 20.50.

Gon. 5. 1400 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Lambert, 2. Anteusz. Tot. zw. 8.50, fr. 6.50 i 10.

Gon. 6. Nagroda im. Kawalerji Polskiej 15.000 zł. Dyst. 3000 mtr. 1. Gradn Seigneur, 2. Bastylja. Tot. zw. 21, fr. 13.50 i 20.

Gon. 7. 4000 zł. Dyst. 2400 mtr. (małe Derby). 1. Rywal, 2. Akcept. Tot. zw. 22, fr. 12.50 i 16.50.

Gon. 8. 2000 zł. 1600 mtr. 1. Cagliostro. Tot. zw. 7.50.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody dzisiaj: Pogodnie i bardzo ciepło. Skłonność do tworzenia się burz cieplnych. Słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie.

Nasza rubryka

MŁODY CZŁOWIEK lat 20 poszukuje pracy w charakterze woźnego, gońca, lub robotnika. Poprzednio pracował jako cynkownik wytwórni lin stalowych. Oferty do Administracji dla „Cynkownika".

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM (Czerwonego Krzyża 20) zdobył największy sukces w tym sezonie graną obecnie komedją muzyczną „Mądra mama".

TEATR WIELKI. Dziś w poniedziałek dzień wypoczynkowy. We wtorek ostatnie przedstawienie Festiwalu Opery Włoskiej „Madame Butterfly".

TEATR NARODOWY. Dziś „Wachlarz Lady Windermere".

TEATR POLSKI. Poraz ostatni po cenach do połowy zniżonych, arcydzieło Wyspiańskiego „Wyzwolenie".

Jutro we wtorek 25 czerwca premjera znakomitej komedji „Król" Flersa i aillaveta.

TEATR MAŁY. Przedstawienia zawieszone z powodu zamknięcia teatru na okres wakacyjny.

TEATR NOWY. Dziś angielska sztuka F. i A. Stuartów „Szesnastolatka".

TEATR LETNI. Dziś farsa muzyczna „Ty to ja" w opracowaniu J. Tuwima.

TEATR AKTORA: codziennie „Chory z urojenia".

TEATR KAMERALNY: Sztuka Marceliny Grabowskiej p. t. „Sprawiedliwość".

TEATR „COMOEDIA": Codziennie o 8 min. 15 sensacyjna sztuka Kruczkowskiego „Bohater naszych czasów".

TEATR NA KREDYTOWEJ. Codziennie „Typ A".

INSTYTUT REDUTY. Dziś komedja A. Cwojdzińskiego „Teorja Einsteina" w reżyserji Osterwy.

TEATR REWJI MIGNON. Dziś rewja „Raj za 100 złotych".

DOLINA SZWAJCARSKA, Szopena 3. Dziś i codziennie o godz. 8-ej wiecz. koncert kapeli „Polska Fanfara".

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Czerwona Dama".
APOLLO: „Bengali".

AKRON: „Walka o prawdę" i „W krainie snów".
ANTINEA: „Eskimo" i „Poskromiciel".
AMOR: „Twe usta kłamią" i „Flip i Flap w Legji".
AS: „Noc cudów" i dodatki.
ATLANTIC: „Pościg za cieniem".

COLOSSEUM: „Dama i bokser" i „Muszę być młody".
COLOSSEUM MAŁE: „Poskromiciel" i „Kocha, lubi, szanuje".
CORSO: „Czarna perła" i rewja.
CAPITOL: „Urwis" i „Scampolo".

CASINO: „Niedokończona symfonja"

CZARY: „Miłość cowboya" i Buster Keaton.
FAMA: „Małe kobietki".
FILHARMONJA: „Powrót Frankensteina".
FORUM: „Kleopatra" i „Król cyganów".
FLORIDA: „Miasto widm" i „Flip i Flap".
HELJOS: „Ludzie w bieli" i „Slim".
ITALJA: „Wróg we krwi" i rewja.
KOMETA: „Wonder bar" i rewja.

LOS: „Buntownik".
LUX: „Pieśń kozaka".
MAJESTIC: „Szczęście na ulicy".

MASKA: „Świat się śmieje" i film polski.
MEWA: „Wyspa skarbów" i „Tajemnica małej Shirley".
MIEJSKI: „Tarzan nieustraszony".

MUCHA: „Niepotrzebne dziceko" i „Noc dla ciebie".
OKO PRASKIE: „Człowiek, który zabił", „Kiki".

PALACE: „Miłość w aucie" i „Hopla".

NOWA TOMBOLA: „Wiosenna parada" i „Księżniczka przez 30 dni".
POPULARNY: „Teraz i zawsze", „Shańbiona" i rewja.
PETIT TRIANON: „DaDma od Maxima" i „Sobowtór".
PAN: „Księżna i chhłopiec hotelowy".

PROMIEŃ: „Królowa niewolników" i „Powrót Szerloka Holmesa".
PRAGA: „Zuzu" i „Azef".
ROXY: „Dwie sieroty".

RIALTO: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku".
RIVIERA: „Młody las".
STYLOWY: „Mała mateczka" z Fr. Gaal.

SOKÓŁ: „Dla ciebie śpiewam" z Kiepurą.
SFINKS: „Turbina 50.000" i „Dobroczyńca ludzkości".
ŚWIATOWID: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś".
TON: „Uwodzicielka" i dodatki.
UCIECHA: „Petersburskie noce".
UNJA: „Jej czar" i rewja.

Kronika krakowska

Mandaty karne za zaśmiecanie Krakowa

Wobec zakończenia pierwszego okresu intensywnej propagandy czystości w Krakowie, wydział wykonawczy Komitetu Obywatelskiego Czystości Krakowa uznał, iż nadeszła już pora do energicznego zastosowania przepisanych ustawami mandatów karnych wobec szczególniej opornych osobników, zaśmiecających Kraków. Starosta grodzki, Wł. Pałosz, i komendant P. P., nadkomisarz Reszczyński, zawiadomili wydział wykonawczy, iż mandaty karne za rzucanie śmieci na ulicach i zanieczyszczanie Krakowa zastosowane zostaną od poniedziałku, 24 b. m.

Podając więc do wiadomości mieszkańców miasta powyższe postanowienie starostwa grodzkiego Komitet Obywatelski Czystości Krakowa wzywa jeszcze raz wszystkich obywateli do najbardziej pieczołowitego przestrzegania czystości miasta, oraz propagowania jej wśród przyjezdnych.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Poneidziałek, 24 czerwca: „Madame Dubarry".

Co grają w kinoteatrach

APOLLO: „Zmiana serc".
ATLANTIC: „Skradziono miljonera" i „Kuszenie szatana".
ADRIA: „Co mój mąż robi w nocy".
PROMIEŃ: Pogrzeb marsz. Piłsudskiego, oraz „Melodje cygańskie".
SŁONKO: „W obronie prawa" i „Dziwny dom".
ŚWIT: „Golgota".
SZTUKA: „Człowiek jest grzeszny".
UCIECHA: „Dla ciebie śpiewam" i Leon Wyrwicz na estradzie.
WANDA: „Tu rządzi humor" (Flip i Flap).

Dyżury lekarskie

DNIA 24 CZERWCA — NOC:

1) Dr. Englowa Marja — Dietla 66, tel. 165-98.
2) Dr. Kelhofer Artur — Al. Krasińskiego L. 4.
3) Dr. Kurz Zygmunt — Sandomierska 5, tel. 116-40.
4) Dr. Rychlicki Włodz. — Tomasza 29.

Radjo krakowskie

WTOREK, 25 czerwca 1935 r.

630 Audycja poranna. 8.20 Program. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.03 Wiadom. meteorol. i dzien. południowy. 12.15 Koncert tria Rymowicza i chwilka dla kobiet. 13.05 Schubert: kwintet for. (płyty). 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegl. giełd. i wiadom. o ekspor. polskim. 15.30 Mała ork. P. R. 16.15 Koncert solistów. 16.50 „Wędrówka Joanny" E. Szelburg - Zarembiny (d. c. powieści). 17.00 Skrzynka PKO. 17.15 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk"— orkiestra T. Serdyńskiego. 18.00 „Temperatura na księżycu" wygł. prof. St. Szeligowski. 18.10 „Minuta poezji". 18.15 „Cała Polska śpiewa". 18.30 „Skrzynka techniczna". 18.40 Wiadomości bieżące. 18.45 Fragmenty operowe. 19.05 Program na dzień następny. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Recital fort. Hermana Buchala. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Z przeszłości Tyńca" wygł. dr. J. Dobrzycki. 20.10 Muzyka Irlandji. 20.45 Dzien. wieczorny i „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 „Verbum Nobile" — opera Stanisława Moniuszki w I-ym akcie. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.40 „W letnią noc... serenady".

SZTAFETA ROBOTNICZA

Co będzie w Kazimierzu nad Wisłą?

Bardzo interesująco zapowiada się obóz przodowników l.-atletyki, organizowany koło Kazimierza. Malownicza droga, wyłożona topolami nadwiślańskiemi, prowadząca z Puław do Borotnicy z jednej strony na Wisłę a z drugiej piękne wzgórza, zarówno Puławy jak Kazimierz i Nałęczów stanowią ciekawe miejsca wycieczkowe. W Puławach w pałacu, dawnej rezydencji książęcej, mieści się Instytut rolniczo - leśny. W Parku świątynia Sybilli z r. 1800 i szereg innych objektów. Nałęczów, to głośny zakład ze źródłami szczawy żelazistej. Piękny park, Domek Żeromskiego „sadyba" (obecne muzeum). Kazimierz zaliczamy do najbardziej malowniczych letnisk w Polsce (2 km. od obozu), leży nad Wisłą, na wzgórzach. Wspaniały widok mamy z ruin zamku Kazimierza Wielkiego i baszty. Na przeciwnym brzegu Wisły Janowiec z zabytkami z r. 1587.

Obóz będzie zakwaterowany jakgdyby w centrum, w Bortnicy, na dwóch posesjach, u podnóża niskiego wzgórza w odległości 200 metrów od Wisły. Rozległe błonia mają zamienić się w zaimprowizowane boisko lekkoatletyczne i gier sportowych.

Plan pracy obozowej przewiduje 8 godzin dla gimnastyki porannej, 12 godzin wykładów, 22 godziny ćwiczeń lekko-atl., 18 godzin plaży i kąpieli, 8 godzin zaprawy lekko-atl., 10 godzin teorji i praktyki lekko-atl., a więc podawania rozkazów, pokazywanie ćwiczeń, poprawianie, przystosowywanie terenów, organizowanie treningów, zawodów i t. p. i na zakończenie 8 godzin ćwiczenia wolne. Pozatem samorząd kulturalno-oświatowy uczestników ma do dyspozycji 36 godzin. Dotychczas zgłoszeni kandydaci proponują, by te godziny wyzyskać na ćwiczenie się przewodniczenia i przemawiania na zebraniach, pogadanki przy ognisku o wielkich bojownikach ruchu robotniczego, wydawanie gazetki obozowej, nauczenie się zbiorowej deklamacji, śpiewu, urządzanie propagandowych wieczorów dla ludności, z programem artystycznym jak deklamacje, śpiewy, muzyka (niektórzy zamierzają przywieźć maudoliny, gitary i t. p. instrumenty). Wielu marzy o zawodach w siatkówkę i koszykówkę, a prawie wszyscy chcą przygotować się do próby na I stopień R. O. S. (Robotniczej odznaki sportowej), gdyż 13.7 ma być na obozie główny technik ZRSS., tow. Wilczyński, który przy tej sposobności przeprowadzi próby na ROS. Rzecz zrozumiała, że wycieczki dla zwiedzenia okolic interesują wszystkich. Na zakończenie obozu odbędą się zawody propagandowe, na których z ramienia Zarządu Głównego ZRSS. będzie tow. dr. Jerzy Michałowicz, sekretarz generalny.

Wykłady przewidziaae w programach obejmują najistotniejsze zagadnienia dla przodownika sportu robotniczego. A więc zostaną omówione cele całego ruchu robotniczego, bratnie organizacje robotnicze i ich zadania, organizacja sportu robotniczego, ideologja jego, dzieje wychowania fizycznego wogóle, anatomja, fizjologja, higjena sportu, pomoc w nagłych wypadkach. Wykłady zostaną zakończone referatem tow. dr. Michałowicza o konieczności i wytycznych, organizowania sportu robotniczego przez wszystkie bratnie organizacje robotnicze.

Obóz, jak wiadomo, trwa od 6—19 sierpnia. Opłata śmiesznie nisko — 19 zł. za dwutygodniowy pobyt, zupełne utrzymanie, posiłki 4 razy dziennie. Kto więc jeszcze nie zapisał się, niech uczyni to natychmiast. Nie pożałuje!

Edward Hryniewicz.

Lekka-atletyka na zlocie

Dnia 30 czerwca w drugim dniu święta sportu robotniczego odbędą się zawody lekkoatletyczne, bieg uliczny na przestrzeni 3 km. dla senjorów oraz biegi naprzełaj dla kobiet 800 mtr., dla młodzików 1500 mtr. i dla senjorów powyżej lat 30 na przestrzeni 2000 mtr. Program zawodów lekkoatletycznych jest następujący:

Kobiety: Bieg na 60 mtr. i sztafeta 4×100, skok wzwyż oraz rzut kulą.

Mężczyźni: Bieg na 100 mtr., sztafeta 4×200 i olimpijska, skok w dal, rzut oszczepem i kulą.

Start biegu ulicznego oraz biegów naprzełaj o godz. 11-ej. Początek zawodów lekkoatletycznych o godz. 14-ej. Zwycięzcy biegu ulicznego oraz biegów naprzełaj otrzymują nagrody w postaci sprzętu sportowego. Do biegów ulicznego i naprzełaj mogą startować niestowarzyszeni.

Zgłoszenia przyjmują: Robotniczy Ośrodek W. F. oraz sekretarjat Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego przy ulicy Czerwonego Krzyża 20.

Zebranie kierowników sekcji L. A. oraz gier sportowych

W czwartek dnia 27 czerwca w Rob. Ośr. W. F. o godz. 19.30 odbędzie się zebranie kierowników sekcyj lekkoatletycznych i gier sportowych klubów robotniczych okręgu warszawskiego. Na porządku dziennym: Święto Sportu Robotniczego, mistrzostwa W. R. S. K. O., obozy i t. d. Na zebraniu muszą być reeprezntowane wszystkie kluby!

Muzyczna strona zlotu Warszawskiego

Popularny kapelmistrz orkiestry Zw. Prac. Elektrowni, i wybitny znawca muzyki proletarjackiej i ludowej tow. Turczyński odbył konferencje z kierownikami sportu robotniczego, na której ustalono program muzyczny Zlotu warszawskiego.

Z pośród utworów odtworzonych na Zlocie wymienić należy w pierwszym rzędzie „Suitę".

„Suita" jest to wiązanka pieśni rewolucyjnych, które przed przesło 140 laty w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej zagrzewały lud Paryża do walki.

Składa się ona z pięciu części.

a) pieśni do pochodu,
b) taniec „Carmaniola".
c. hymn rewolucyjny Paryża,
d) pieśń prowansalska,
e. „Marsyljanka".

Pieśni te zapomniane, zostały dzięki skrętnym badaniom tow. Turczyńskiego odnalezione w archiwach i zostaną wykonane po raz pierwszy w Polsce w dniu 30 czerwca r. b. Nie wątpimy, że Polskie Radjo zrobi odpisy.

Drugą atrakcją muzyczną zlotu będzie również po raz pierwszy wykonany „Hymn sportowców robotniczych', w czasie którego odbędzie się ślubowanie.

Ustalony na wyżej wspomnianej konferencji program defilady przedstawia się następująco:

1. Fanfara jako zapowiedź defilady, poczem przy dźwiękach „Czerwonego Sztandaru" defilada wchodzi na boisko.
2. Po ustawieniu uczestników defilady frontem do trybun orkiestra odegra „Suitę".
3. Marsz ze sztandarami i szturmówkami ławą w kierunku na trybuny przy dźwiękach „Na bakady".
4. Przemówienie.
5. Ślubowanie w czasie którego orkiestra odegra „Hymn sportowy".
6. Odmarsz w takt marsza, który z kolei przechodzi w „Międzynarodówkę".
7. Wiązanka pieśni robotniczych. Wszystkie utwory muzyczne wykonane zostaną przez orkiestrę Związku Zawodowego Pracowników Elektrowni pod dyrekcją tow. Turczyńskiego.

Turniej błyskawiczny

W dniach Święta Sportu Robotniczego Warszawy na boisku RKS. Skra odbędzie się turniej błyskawiczny w piłce nożnej, dostępny dla wszystkich klubów RPA. — WOZPN. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat RPA. do dn. 27.6 włącznie.

Turniej rozegrany zostanie na boisku Skry — w czterech grupach, do których to kluby przydzielone zostaną y drodze losowania i rozstawienia.

Każdy mecz trwać będzie 2x7 minut z jednominutową przerwą. Drużyna zdobywająca w grupie największą ilość unnktów wchodzi do dalszych spotkań półfinałowych. Ze spotkań finałowych wchodzą dwie drużyny zwycięskie do finału, przegrywające zaś walczą o trzecie i czwarte miejsce.

Początek turnieju dn. 29.6, t. j. w sobotę o godz. 17-ej. Przydziału drużyn do poszczególnych grup dokona komisja turnieju w osobach tow. tow. Pietrzykowskiego Z., Skarżyńskiego i Krawczyka, do których to towarzyszy mogą zgłaszać się kierownicy drużyn w sobotę dn. 29 od godz. 9-ej rano po bliższe informacje.

Niezależnie od powyższej wiadomości informacyjnej, poszczególne kluby otrzymają regulamin turnieju w ciągu tego tygodnia.

Nowinki sportu robotniczego

CO SŁYCHAĆ W KATOWICACH.

Praca w związku ze Zlotem idzie pełnym trybem.

W pierwszym dniu Zlotu odbędą się zawody na 6 boiskach w Katowicach.

W drugim dniu Zlot zostaje skoncentrowany na stadjonie w Chorzowie.

Do tej pory kluby śląskie zgłosiły do sekretarjatu około 2000 uczestników. Do cyfry tej dochodzi 500 osób z „Siły" karwińskiej ze Śląska czeskiego oraz 300 ludzi ze Śląska niemieckiego. Ogółem Zlot Katowicki obliczony jest na 3000 osób.

Przygotowane zostały zbiorowe noclegi dla zlotowiczów, oraz specjalne kuchnie.

W WARSZAWIE.

W Zlocie warszawskim liczny udział mają wziąść kluby turowe umundurowane w niebieskie koszule i czerwone krawaty.

Komisja zlotowa ustaliła już szczegółowy program imprez zlotowych, oraz regulamin poszczególnych konkurencyj, jak piłka nożna, gry sportowe. lekka atletyka i t. d.

SOCHACZEW NIE POZOSTAJE W TYLE.

Ruchliwy miejscowy RKS., TUR.—Naprzód, organizuje na własnym terenie w dniu 29 b. m. święto sportu robotniczego. W programie: piłka nożna, zawody lekko-atletyczne, bieg uliczny, bieg kolarski.

W drugim, dniu towarzysze Sochaczewscy gremjalnie przyjeżdżają do Warszawy, by wziąść udział w Zlocie warszawskim.

STOSUNKI Z SOWIETAMI.

W związku z napływającymi zapytaniami czy możliwe są zawody sportowe z klubami rosyjskiemi, Sekretarjat ZRSS. komunikuje za naszem pośrednictwem, że w tej chwili z konkretną propozycją zwrócił się jedynie Śląski RSKO. Zarząd Główny ZRSS. wyraził swą zgodę na powyższą imprezę i polecił wyżej wspomnianemu okręgowi wystąpić za swem pośrednictwem do PUWF. Podanie takie już wpłynęło i tak długo jak nie otrzymamy w tej mierze odpowiedzi od Państw. Urzędu Wychow. Fiz., nie możemy w tej sprawie nic odpowiedzieć.

Nadmieniamy przytem, że kluby rosyjskie już wyraziły swą zgodę na powyższe spotkanie.

SIŁA KARWIŃSKA NAD MORZEM

Towarzysze ze Śląska czeskiego, którzy przybędą na Zlot katowicki, po jego zakończeniu udają się na obóz ZRSS, do Wielkiej Wsi Hallerowo nad morzem, gdzie zostały dla nich przygotowane specjalne pomieszczenia.

Jak się dowiadujemy po powrocie z obozu wezmą również udział w Zlocie gdyńskim, który odbędzie się 7 lipca r. b.

Mistrzostwa kl. A R.P.A.

GWIAZDA — ELEKTRYCZNOŚĆ 3:2 (0:2).

Drużyna Elektryczności zupełnie dobrze zagrała do przerwy mając prawie wygrany mecz. Po przerwie jednak zagrała bez serca i Gwiazda, narzucając większe tempo, zdołała strzelić trzy bramki i szalę zwycięstwa przechylić na swoją stronę.

MARYMONT — CZARNI 1:0 (1:0)

Drużyna Marymontu wygrała dość dobrze aczkolwiek grała zbyt ostro—dzięki czemu jeden z graczy został usunięty z boiska. Bramkę zdobył — Burzyński. Po tem zwycięstwie Marymont wysunął się na drugie miejsce w tabeli, zagrażając jeszcze Sarmacie, pretendującej poważnie do mistrzostwa.

SARMATA — SKRA 3:1 (1:0).

Po meczu tym o mistrzostwo kl. A. R. P. A. RKS. Sarmata po zasłużonem zwycięstwie nad słabo grającą Skrą — zdecydowanie wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli posiadając obecnie 21 punktów zdobytych podczas gdy najgroźniejsze rywalki posiadają zaledwie 17 pkt.

Sądzimy, że Sarmata posiada już pewne pierwsze miejsce — a tem samem mistrzostwo RPA.

Pragnęlibyśmy jednak, aby Sarmata przeszła do intensywnego treningu, jeżeli chciałaby w meczu z mistrzem grupy W.O.Z.P.N. mieć coś więcej do powiedzenia — forma bowiem dzisiejsza nie wielkie rokuje nadzieje.

DRUKARZ — CZARNI 3:0 (1:0).

W meczu o mistrzostwo kl. A. RPA. Drukarz wygrał zasłużenie z Czarnymi będąc drużyną cały czas lepszą. Bramki dla Drukarza zdobył Dyja. Po przegranej czarnych sytuacja dla pokonanych przedstawia się dość przykro. Nie wiadomo, czy przypadkiem nie grozi tu spadek do kl. A razem w towarzystwie Hapoelu.

Pamiętamy bowiem, że w tym roku do kl. B spadają z kl. A dwie drużyny, wchodzi zaś z kl. B tylko jedna.

RKS „TUR WISŁA" — K. S. „WICHURA" 2:0 (1:0).

Ubiegłej niedzieli młody i ambitny robotniczy klub sportowy—TUR. Wisła rozegrał spotkanie z mistrzem kl. B W. O. D. P. N. „Wichurą" rozstrzygając je na swoją korzyść. Bramki dla zwycięców zdobyli po jednej Góralczyk i Domagalski. Przez cały czas zaznaczyła się przewaga zwycięzców.

SIATKÓWKA.

W sobotę i w niedzielę odbyły się finałowe spotkania w siatkówce męskiej kl. BWOZGS, w których wzięła udział drużyna RKS Skra Warszawa. W sobotę Skra rozegrała mecz z ZASS-em przegrywając 2:0 w setach 15:9 i 15:8.

W niedzilеę drużyna robotnicza spotkała się z YMCA, przegrywając 2:0 w setach: 15:7 i 15:12; oraz z Iskrą przegrywając w trzech setach w stosunku 9:15; 17:15 i 12:15. Mistrzostwo kl. B. zdobyła Iskra.

PIŁKARZE SKRY WYJEŻDŻAJĄ.

29 i 30 czerwca drużyna piłkarzy warszawskiej Skry gościć będzie w Brześciu n. Bugiem u R. K. S. Ruch ZZK., gdzie rozegra dwa spotkania. Skra wyjeżdża w swym najlepszym składzie. — Wyjazd nastąpi w piątek dnia **28 b. m. o godz. 17-ej z Warszawy.**

Męski obóz turystyczny w Zakopanem

odbędzie się w czasie od 1 — 14 lipca r. b. Opłaty za obóz dla członków ZRSS. zł. 31, dla bratnich organizacyj 36 zł., dla niestowarzyszonych zł. 39 bez przejazdu kolejowego. Przejazd opłacają uczestnicy sami przy 80 proc. zniżce kolejowej. Zgłoszenia do Sekretarjatu ZRSS., najpóźniej do dn. 27 lipca z równoczesnem wpłaceniem wpisowegoi, jak wyżej podano. Obóz męski będzie ściśle współdziałał z obozem kobiecym ZRSS., odbywającym się w tym samym terminie również w Zakopanem.

29 i 30 czerwca r. b.

Zloty Okręgowe

w Warszawie, Katowicach, Łodzi, Lwowie i Borysławiu

Niedziela na boiskach

MISTRZOSTWA LIGI PZN.

Ubiegłej niedzieli w Warszawie Warszawianka zremisowała ze Śląskiem 2:2 (1:1).

Ruch w Hajdukach pokonał Legję w stosunku 1:0 (1:0).

W Krakowie mecz Garbarnia—Cracovia zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1).

Polonja grająca bez szczęścia została pokonana wysoko przez Wartę w Poznaniu w stosunku 6:2 (4:1).

W niedzielę odbył się w Brukseli międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny zakończony zwycięstwem drużyny polskiej.

Lekkoatleci polscy zwyciężają Belgję 77:64.

HAZENA.

W niedzielę rozpoczął się w Łodzi mecz finałowy o mistrzostwo Polski w hazenie pomiędzy łódzkiemi drużynami IKP. i HKS.

Zwyciężyła drużyna IKP w stosunku 5:3.

KAPEROWANIE PIŁKARZY.

Stwierdzono, iż na terenie Wilna odbywa się kaperowanie zawodników WKS. Śmigłego do ligowych drużyn warszawskich.

Wobec tego kierownictwo Klubu WKS. Śmigłego postanowiło wszcząć energiczne dochodzenia, celem ustalenia nazwisk osób, zajmujących się tą sprawą.

Stosuneczki całkiem ładne.

PIŁKA WODNA.

W niedzielę rozegrany został w Bielsku mecz piłki wodnej o mistrzostwo Polski pomiędzy warszawskim AZS, a miejscowym Hakoahem. Zwyciężyła drużyna warszawska w stosunku 4:0 (0:0).

Z Łodzi

ZLOT OKRĘGOWY KLUBÓW ROBOT. OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.

W czwartek dnia 20 czerwca r. b. odbyła się konferencja klubów robotniczych okręgu z udziałem przedstawicieli klubów wszystkich miast i miasteczek, na porządku dziennym której opracowano program Zlotu Okręgowego klubów w dniu 29 czerwca r. b.

W zlocie okręgu, który odbędzie się w sobotę dnia 29 czerwca r. b. na boisku „Widzewa" zostaną zorganizowane zawody w następujących konkurencjach: w piłce nożnej, turniej błyskawiczny z udziałem 16 drużyn TUR-a Widzewa, Tajfunu z Łodzi, TUR i Szternu z Pabjanic, TUR ze Zduńskiej Woli Lechji, Hapoelu i TUR z Tomaszowa, Skry, Ruchu i Hapoelu z Piotrkowa, TUR i Szternu z Ozorkowa, TUR z Sieradza i TUR ze Złoczewa.

Odbędą się również turnieje błyskawiczne w grach sportowych, konkurencje lekkoatletyczne, popisy gimnastyczne Jutrzni łódzkiej oraz mecz piłkarski reprezentacyj klubów okręgu z Widzewem.

Na zakończenie przy ognisku Czerwonych Harcerzy odbędzie się wręczenie jedynej nagrody na powyższych zawodach Czerwonego Sztandaru klubowi, który wykaże się największą liczebnością i wszechstronnością swych zawodników.

Punktacja obliczana będzie w następujący sposób: za udział w defiladzie za każdego zawodnika klub otrzymuje jeden punkt, za udział kolarza 3 punkty. Za udział w turniejach błyskawicznych, za drużynę piłki nożnej 55 punktów, koszykówki 15 punktów, siatkówki 18 punktów, za osiągnięcie minimum w konkurencjach lekkoatletycznych po 2 punkty za każdego zawodnika.

Sztandar otrzyma ten klub, który wykaże się największą ilością zdobytych punktów.

Ogółem w Zlocie, mimo nieuzyskania poważnych zniżek kolejowych, kluby okręg. wezmą udział bardzo licznie.

Na konferencji odbytej, z przemówień przedstawicieli klubów wynikało, że nieudzielenie zniżek do Katowic będzie miało odwrotny skutek, niż to chcieli „przyjaciele sportu robotniczego".

Ł. R. S. K. O. postanowił w myśl wskazań Zarządu Głównego zorganizować w dniu 29 czerwca r. b. Święto Sportu Robotniczego Okręgu na boisku RTS „Widzewa" program, którego przedstawia się jak następuje:

Godz. 9 rano zbiórka zawodników na boisku.

Godz. 9.30 defilada zawodników na boisku ze sztandarami, odebranie raportu o stanie liczebnym uczestników przez przedstawiciela Zarządu Głównego i przemówienia.

Godz. 10.30 Ćwiczenia gimnastyczne R. S. W. F. „Jutrzni" Łódź.

Godz. 11.30. Lekkoatletyka masowa w programie bieg na 100 m., skok wzwyż i pchnięcie kulą dla mężczyzn i bieg na 60 m., skok wzwyż i pchnięcie kulą dla kobiet.

Godz. 12.15. Rozpoczęcie turniejów błyskawicznych w piłce nożnej i grach sportowych.

Godz. 13.30—15.00. Przerwa obiadowa.

Godz. 15.00—17.00. Dokończenie turniejów.

Godz. 17.00. Sztafety: dla mężczyzn olimpijska i dla kobiet — szwedzka.

Godz. 17.30. Mecz piłkarski reprezentacja klubów okręgu — R. T. S. „Widzew".

Godz. 20.00. Ognisko czerwonych harcerzy i uroczyste zakończenie zawodów.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.